

Sygn. akt II C 296/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: st. sekr. sąd. A. O.

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2018 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa L. B.

przeciwko „S. i Spółka” spółce jawnej w Ł.

o zapłatę kwoty 679,45 zł

1. oddała powództwo;

2. zasądza od L. B. na rzecz „S. i Spółka” spółki jawnej w Ł. kwotę 287 zł (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 296/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 marca 2017 roku L. B., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o zasądzenie od „S. i spółka” spółki jawnej w Ł. kwoty 679,45 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 28 kwietnia 2016 roku powódka sprzedała pozwanej samochód marki L. (...) za cenę 52.000 zł. Podniesiono, że tym dniu powódka wydała pozwanemu wszelkie dokumenty związane z tym samochodem, a tym samym w rozumieniu przepisu art. 535 k.c. między stronami doszło do zawarcia ważnej umowy sprzedaży wskazanego samochodu. Pełnomocnik powódki podał, że w dniu 12 października 2016 roku powódka otrzymała od (...) Spółki Akcyjnej w W. wezwanie do zapłaty z tytułu ubezpieczenia OC za okres od dnia 3 sierpnia 2016 roku do dnia 2 sierpnia 2017 roku. Wskazał, że wezwanie wynikało z faktu, iż pozwany nie wywiązał się z obowiązku przerejestrowania samochodu oraz zawarcia na swoją rzecz umowy ubezpieczenia. Podniósł, że w dniu 23 grudnia 2016 roku powódka uregulowała należność w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej w W. z tytułu nieopłaconej składki na ubezpieczenie OC w kwocie 679,45 zł. W dniu 3 stycznia 2017 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 679,45 zł, jednak wezwanie pozostało bezskuteczne.

(pozew k.3-6, pełnomocnictwo k.9, zarządzenie o zwrocie pozwu k.20, pismo pełnomocnika powódki k.21, potwierdzenie uiszczenia brakującej opłaty od pozwu k.22)

W odpowiedzi na pozew, pozwana „S. i spółka” spółka jawna w Ł. nie uznała powództwa. Wniosła o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pełnomocnik powódki zakwestionował powództwo co do zasady. Zaprzeczył, aby w dniu 28

kwietnia 2016 roku do doszło do zakupu przez pozwaną samochodu marki L. (...) od powódki. Wskazał, że dniu 26 kwietnia 2016 roku doszło do zawarcia przez strony umowy komisju nr (...) dotyczącej spornego pojazdu. Wyjaśnił, że na prośbę powódki tytułem zaliczki wypłacono powódce kwotę 52.000 zł. Natomiast, sprzedaż pojazdu w ramach zawartej umowy komisowej nastąpiła w dniu 28 grudnia 2016 roku. Zarzucił, iż powódka nie wykazała faktu zbycia pojazdu na rzecz pozwanej. Podniósł, że do dnia 28 grudnia 2016 roku powódka była właścicielką pojazdu i to na niej ciążyły obowiązki wynikające z jego ubezpieczenia.

(odpowiedź na pozew k.29-32, pełnomocnictwo k.40, KRS k.35-39)

W piśmie z dnia 30 sierpnia 2017 roku pełnomocnik powódki podtrzymał żądanie pozwu. Wskazał, że umowa komisju została przez strony zawarta wyłącznie dla pozoru, a faktyczną wolą stron było zawarcie umowy sprzedaży samochodu L.. Podniósł, że umowa komisju została zaproponowana przez stronę pozwaną wyłącznie w celu uniknięcia obowiązku zapłaty podatku od czynności cywilnoprawnych. Potwierdzeniem tego jest zapłata ceny sprzedaży samochodu przez pozwaną bezpośrednio po zawarciu umowy komisju oraz okoliczność, że w umowie komisju brak jest essentialia negotii umowy komisju jaką jest wynagrodzenie należne komisantowi, a także nieprzekazanie nadwyżki uzyskanej ze sprzedaży pojazdu powódce.

(pismo pełnomocnika powódki k.63-64)

Na rozprawie w dniu 16 marca 2018 roku pełnomocnik powódki popierał powództwo. Wyjaśnił, że podstawą prawną żądania pozwu jest bepodstawne wzbogacenie, gdyż powódka poniosła koszty składki ubezpieczeniowej, do pokrycia której zobowiązany była pozwana, a w rezultacie pozwana wzbogaciła się.

Pełnomocnik pozwanej podtrzymał stanowisko wyrażone w odpowiedzi na pozew.

(stanowisko pełnomocnika powódki – protokół rozprawy k.70-71, nagranie 00:01:51-00:07:26, stanowisko pełnomocnika pozwanej – protokół rozprawy k.71, nagranie 00:09:12-00:12:54)

W piśmie z dnia 30 marca 2018 roku pełnomocnik powódki wskazał, że powódka zawiadomiła ubezpieczyciela o fakcie sprzedaży samochodu L. na przełomie listopada i grudnia 2016 roku, po otrzymaniu wezwania do zapłaty składki za okres, gdy nie była już właścicielem samochodu. Nie zrobiła tego wcześniej, gdyż ubezpieczenie OC było ważne do sierpnia 2016 roku i tylko nabywca pojazdu mógł rozwiązać umowę.

(pismo pełnomocnika powódki k.93)

Na rozprawie w dniu 2 października 2018 roku pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(stanowisko pełnomocnika powódki i pełnomocnika pozwanego – protokół rozprawy k.105, nagranie 00:01:53-00:04:58)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

L. B. była właścicielem samochodu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który użytkowała jej córka K. B..

(okoliczność bezsporna)

K. B. chciała sprzedać samochód marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Ł. B. był zainteresowany zakupem samochodu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Chciał nabyć pojazd za pośrednictwem „S. i spółka” spółki jawnej w Ł. jako komisju.

L. B. zgodziła się na zawarcie umowy komisju.

Pozwana spółka nie chciała kupować tego pojazdu.

(dowód: zeznania świadka Ł. B. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.73-75, nagranie 00:38-55-01:04:55, zeznania świadka B. D. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.75-76, nagranie 01:06:23-01:31:13, zeznania świadka K. B. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.77-78, nagranie 01:33:11-02:00:39, przesłuchanie strony pozwanej – protokół rozprawy z dnia 2 października 2018 roku k.106-108, nagranie 00:04:58-00:46:17)

W dniu 26 kwietnia 2016 roku „S. i spółka” spółka jawna w Ł. przesała K. B. drogą mailową projekt umowy komisum celem sprawdzenia danych w nim zawartych. Wcześniej drogą mailową zwracano się do K. B. o dane niezbędne do przygotowania tej umowy.

(dowód: wydruki korespondencji e - mail k.41-42, zeznania świadka P. Z. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.72-73, nagranie 00:15:30-00:37:15)

W dniu 26 kwietnia 2016 roku doszło do podpisania umowy komisum nr (...). Jako komisantum wskazano „S. i spółka” spółkę jawną w Ł. a jako komitentum Ł. B.. Zgodnie z § 1 umowy komisantum przyjął do sprzedaży od komitentum samochód marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Strony ustaliły cenę pojazdu na kwotę 52.000 zł (§ 2 umowy), z tym że komisantum zastrzegł sobie możliwość zmiany ceny samochodu po uzgodnieniu z komisantem, a także możliwość wycofania pojazdu z komisum bez podania przyczyny (§ 3 umowy). Komitentum upoważnił komisantum do dokonywania wszelkich czynności związanych ze sprzedażą pojazdu objętego umową, a w szczególności do dokonywania tym pojazdem przejazdów niezbędnych z punktu widzenia jego sprzedaży (§ 5 umowy). W § 8 umowy wskazano, iż do spraw nie objętych umową mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego.

W umowie nie zawarto żadnego postanowienia dotyczącego wynagrodzenia komisantum. W imieniu spółki umowę podpisał T. S.. Ł. B. nie uczestniczyła w podpisywaniu umowy. Za nią umowę podpisała córka K. B.. Nie ustalono żadnych kwestii związanych z zapłatą prowizji komisowej.

K. B. dysponowała wówczas pełnomocnictwem udzielonym przez matkę upoważniającym ją do sprzedaży pojazdu i przyjęcia ceny. Samochód został w tym dniu przekazany pozwanej spółce. W maju 2016 roku dostarczono pozwanej spółce dodatkowy komplet kluczyków do pojazdu oraz kartę pojazdu.

(dowód: umowa k.43-44, zeznania świadka Ł. B. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.73-75, nagranie 00:38-55-01:04:55, zeznania świadka B. D. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.75-76, nagranie 01:06:23-01:31:13, zeznania świadka K. B. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.77-78, nagranie 01:33:11-02:00:39, przesłuchanie strony pozwanej – protokół rozprawy z dnia 2 października 2018 roku k.106-108, nagranie 00:04:58-00:46:17)

W dniu 28 kwietnia 2016 roku „S. i spółka” spółka jawna w Ł. wypłaciła na rzecz Ł. B. kwotę 52.000 zł za samochód L. (...), rok produkcji 2005. Taka praktyka, że kwota za jaką pojazd ma być sprzedany jest wypłacana komitentowi po zawarciu umowy komisum, ale przed sprzedażą pojazdu, jest stosowana w pozwanej spółce. Ewentualna nadwyżka uzyskana ze sprzedaży pojazdu stanowi wówczas wynagrodzenie spółki.

(dowód: kopia dowodu KW k.13, zeznania świadka Ł. B. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.73-75, nagranie 00:38-55-01:04:55, zeznania świadka B. D. k.75-76, nagranie 01:06:23-01:31:13, zeznania świadka K. B. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.77-78, nagranie 01:33:11-02:00:39, przesłuchanie strony pozwanej – protokół rozprawy z dnia 2 października 2018 roku k.106-108, nagranie 00:04:58-00:46:17)

Ł. B. zrezygnował z zakupu samochodu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z uwagi na jego stan techniczny.

(dowód: zeznania świadka Ł. B. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.73-75, nagranie 00:38-55-01:04:55)

Po zawarciu przez strony umowy z dnia 26 kwietnia 2016 roku, kończył się okres umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej samochodu L. (...) za który uiszczono składkę. Pracownicy pozwanej spółki próbowali się w tej sprawie kontaktować z K. B.. Pozwanej nie dostarczono jednak dowodu uiszczenia składki za dalszy okres. W

związku z tym, pracownica pozwanej spółki (...) podjęła decyzję o zawarciu dealerskiej umowy ubezpieczenia tego pojazdu.

(dowód: zeznania świadka P. Z. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.72-73, nagranie 00:15:30-00:37:15)

W dniu 28 grudnia 2016 roku, „S. i spółka” spółka jawna w Ł. wystawiła fakturę VAT (...), w związku ze sprzedażą w tym dniu na rzecz K. M. samochodu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za kwotę 58.900 zł. S. faktury przesłano powódce.

(dowód: faktura VAT k.45, zeznania świadka P. Z. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.72-73, nagranie 00:15:30-00:37:15, przesłuchanie strony pozwanej – protokół rozprawy z dnia 2 października 2018 roku k.106-108, nagranie 00:04:58-00:46:17)

W dniu 2 stycznia 2017 roku Starosta (...) Wschodni wystawił potwierdzenie zgłoszenia zbycia pojazdu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego to zgłoszenia dokonała L. B..

(dowód: kopia potwierdzenia zgłoszenia k.14)

Pismem z dnia 18 października 2016 roku (...) Spółka Akcyjna w W. wezwała L. B. do zapłaty zaległej składki na ubezpieczenie w kwocie 674 zł oraz odsetek ustawowych w kwocie 5,45 zł w terminie 7 dni od otrzymania pisma, do sprawy o numerze (...).

(dowód: kserokopia pisma k.15)

W dniu 23 grudnia 2016 roku K. B. uiściła na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 679,45 zł, do sprawy o numerze (...).

(dowód: kserokopia potwierdzenia przelewu k.16)

Pismem noszącym datę 3 stycznia 2016 roku, nadanym w dniu 4 stycznia 2017 roku, pełnomocnik L. B. wezwał „S. i spółka” spółkę jawną w Ł. do zapłaty na rzecz powódki kwoty 679,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wezwania do dnia zapłaty, tytułem nieopłacenia składek na ubezpieczenie OC samochodu marki L. (...), który spółka nabyła od powódki na podstawie umowy z dnia 28 kwietnia 2016 roku w terminie 3 dni od doręczenia wezwania pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wskazał, że w dniu 28 kwietnia 2016 roku spółka nabyła od L. B. wskazany samochód za cenę 52.000 zł. Jednak L. B. nie otrzymała kopii umowy sprzedaży.

(dowód: pismo wraz z dowodem nadania k.17-18 i k.48-49)

W odpowiedzi na powyższe pismo, w piśmie z dnia 30 stycznia 2017 roku, pełnomocnik pozwanej oświadczył, że nie uznaje roszczenia, gdyż pomiędzy stronami w dniu 26 kwietnia 2016 roku została zawarta umowa komis, a obowiązek ubezpieczenia pojazdu spoczywał na jego właścicielu. Wskazał, że kserokopię faktury sprzedażowej wysłano powódce.

(dowód: pismo k.46-47)

Gdy pozwana spółka kupuje pojazd wystawiana jest faktura.

(dowód: zeznania świadka P. Z. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.72-73, nagranie 00:15:30-00:37:15)

W okresie od 3 października do 10 października 2016 roku samochód marki L. (...), o numerze rejestracyjnym (...) był przez „S. i spółka” spółkę jawną w Ł. wynajmowany firmie (...) prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...).

Na ogół pojazdy przyjmowane przez pozwaną spółkę w komis nie są wynajmowane.

(dowód: umowa najmu k.88, faktura k.82, zeznania świadka Ł. B. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.73-75, nagranie 00:38-55-01:04:55, zeznania świadka B. D. k.75-76, nagranie 01:06:23-01:31:13, zeznania świadka K. B. – protokół rozprawy z dnia 16 marca 2018 roku k.77-78, nagranie 01:33:11-02:00:39, przesłuchanie strony pozwanej – protokół rozprawy z dnia 2 października 2018 roku k.106-108, nagranie 00:04:58-00:46:17)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów i ich kserokopii (w oparciu o przepis art.308 k.p.c.), a także zeznań świadków P. Z., Ł. B., B. D., K. B. oraz przesłuchania strony pozwanej. Pełnomocnik powódki ostatecznie nie wnosił o przesłuchanie powódki w charakterze strony wskazując, że nie brała udziału w zawieraniu spornej umowy i nie posiada wiedzy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia.

Dokonując ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, Sąd pominął pismo k.50 oraz kalkulację k.51 53, a także umowy k.89-91 i faktury k.83-87, jako pozostające bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Sąd nie uwzględnił także w części zeznań świadka P. Z., gdyż świadek nie przygotowywała treści zawartej przez strony umowy, nie uczestniczyła w jej podpisaniu ani prowadzonych przez strony rozmowach związanych z umową.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka B. D. w zakresie, w jakim świadek zeznał, że sporny samochód został kupiony przez Ł. B. oraz że pieniądze w kwocie 52.000 zł wypłacone Ł. B. pochodziły od Ł. B., gdyż pozostają one w sprzeczności z innymi zgromadzonymi dowodami w tym zeznaniami świadka Ł. B., przesłuchaniem pozwanej, a także kserokopią faktury k.45 i dowodu (...) k.13, z których wynika, że Ł. B. nie kupił samochodu marki L., a wypłacone powódce pieniądze były własnością pozwanej spółki. Sąd uznał także za niewiarygodne zeznania świadka B. D. w zakresie, w jakim świadek twierdził, że Ł. B. nie chciała oddać spornego pojazdu w komis. Albowiem, we wskazanym zakresie zeznania świadka cechuje wewnętrzna sprzeczność. Z jednej strony świadek zeznał, że Ł. B. nie wyrażała woli oddania pojazdu w komis, a z drugiej strony podał, że Ł. B. chciał, aby doszło do zawarcia umowy komis, a Ł. B. się na to zgodziła.

Sąd uznała za niewiarygodne zeznania świadka K. B. odnośnie do tego, że w kwietniu 2016 roku doszło do sprzedaży samochodu marki L. przez Ł. B., gdyż pozostają one w sprzeczności z zeznaniami świadków P. Z., Ł. B., a także przesłuchaniem powoda oraz kserokopią faktury k.45.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie Ł. B. żądała zasądzenia od „S. i spółka” spółki jawnej w Ł. kwoty 679,45 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu składki z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza samochodu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za okres od dnia 3 sierpnia 2016 roku do dnia 2 sierpnia 2017 roku. Podnosiła, że w dniu 28 kwietnia 2016 roku powódka sprzedała pozwanej samochód marki L. (...), lecz pozwana nie wywiązała się z obowiązku przerejestrowania samochodu oraz zawarcia na swoją rzecz umowy ubezpieczenia. Zarzucała, że zawarta przez strony umowa komis miała charakter pozorny.

Pozwana nie uznała powództwa. Wniosła o jego oddalenie, wskazując, że zawarta przez strony umowa komis nie miała charakteru pozornego, a sporny pojazd został sprzedany przez pozwaną jako komisanta w dniu 28 grudnia 2016 roku. W konsekwencji, skoro powódka do tego dnia była właścicielką pojazdu to na niej spoczywał obowiązek uiszczenia składki na jego ubezpieczenie.

Rozstrzygnięcie sprawy wymagało zatem ustalenia, jaka umowa została zawarta przez strony, a w szczególności czy umowa komis miała charakter pozorny, a jeżeli tak czy pod pozorem jej zawarcia strony ukryły inną czynność prawną, a jeżeli tak, jaką oraz czy była ona ważna.

Zgodnie z przepisem art.31 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy (tj. z dnia 8 lutego 2013 roku, Dz.U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.), w razie przejścia lub przeniesienia prawa własności pojazdu mechanicznego, którego posiadacz zawarł umowę ubezpieczenia

OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na posiadacza pojazdu, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, przechodzą prawa i obowiązki poprzedniego posiadacza wynikające z tej umowy. Umowa ubezpieczenia OC ulega rozwiązaniu z upływem okresu, na który została zawarta, chyba że posiadacz, na którego przeszło lub zostało przeniesione prawo własności, wypowie ją na piśmie. W przypadku wypowiedzenia umowy ubezpieczenia OC, ulega ona rozwiązaniu z dniem jej wypowiedzenia. Natomiast, jak wynika z art.32 ust.1 i 2 powołanej ustawy, posiadacz pojazdu mechanicznego, który przeniósł prawo własności tego pojazdu, jest obowiązany do przekazania posiadaczowi, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu, potwierdzenia zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz do powiadomienia na piśmie zakładu ubezpieczeń, w terminie 14 dni od dnia przeniesienia prawa własności pojazdu, o fakcie przeniesienia prawa własności tego pojazdu i o wskazanych w ustawie danych posiadacza, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu. Z kolei, w świetle ust.4 art.32 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, posiadacz pojazdu mechanicznego, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu ponosi odpowiedzialność wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki należnej za okres od dnia, w którym nastąpiło przeniesienie na niego prawa własności pojazdu. Posiadacz pojazdu mechanicznego, który przeniósł prawo własności tego pojazdu, ponosi solidarną odpowiedzialność z posiadaczem pojazdu, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu, za zapłatę składki należnej zakładowi ubezpieczeń za okres od dnia przeniesienia prawa własności do dnia powiadomienia przez niego zakładu ubezpieczeń o okolicznościach, o których mowa w ust. 1.

Wskazane przepisy regulują obowiązki zbywcy i nabywcy pojazdu w związku z obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. W świetle powołanych przepisów, w interesie zbywcy leży jak najszybsze dokonanie powiadomienia zakładu ubezpieczeń o fakcie zbycia pojazdu i danych osobowych nabywcy, gdyż zbywca wraz z nabywcą ponoszą solidarną odpowiedzialność za uiszczenie składki ubezpieczeniowej należnej do dnia powiadomienia. Opieszałość zbywcy może spowodować konieczność zapłacenia przez niego składki za okres ubezpieczenia po zbyciu pojazdu. W takiej sytuacji zakład ubezpieczeń samodzielnie decyduje, czy zapłaty całości zaległej składki zażąda od zbywcy lub nabywcy, czy też od obu łącznie (art. 366 k.c.). W przypadku zapłaty zaległej składki przez zbywcę, pojawia się kwestia uprawnienia zbywcy do dochodzenia od nabywcy zwrotu uiszczonych za ten okres składki (art. 376 § 1 k.c.), gdyż to na ostatnim podmiocie spoczywa ekonomiczna odpowiedzialność wobec zakładu ubezpieczeń za zapłatę składki należnej za okres od dnia, w którym nastąpiło przeniesienie na niego prawa własności pojazdu. Celem takiego rozwiązania jest zmotywowanie zbywcy do możliwie szybkiego informowania zakładu ubezpieczeń o zbyciu pojazdu i przekazania danych nabywcy.

W przedmiotowej sprawie, ustalenie kiedy po stronie powódki powstał obowiązek zawiadomienia (...) Spółki Akcyjnej w W. o zbyciu pojazdu oraz momentu, od którego pozwana stała się zobowiązana do zapłaty składki z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego marki L., wymagało oceny charakteru prawnego zawartej przez strony umowy.

Należy przy tym mieć na uwadze okoliczność, iż w odniesieniu do dwustronnych czynności prawnych ustawodawca przewidział specyficzne dyrektywy interpretacyjne, diametralnie różniące się od zasad wykładni np. tekstu aktu normatywnego. Zgodnie bowiem z art. 65 § 2 k.c., w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (tak: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1999 roku, II CKN 379/98 i z dnia 26 lipca 2012 roku, II CSK 9/12). Dla wykładni treści oświadczeń woli składających się na umowę konieczne jest zatem umiejscowienie ich w konkretnym kontekście sytuacyjnym, mając na uwadze skutek, jaki chciały osiągnąć strony danej czynności prawnej decydując się na jej podjęcie. Ponadto, wykładni poszczególnych wyrażen użytych w umowie należy dokonywać z uwzględnieniem tzw. kontekstu umownego, a więc związków treściowych występujących między zawartymi w tekście postanowieniami. Innymi słowy wskazane jest przyjmowanie takiego sensu oświadczenia woli, które uwzględnia logikę całego tekstu obejmującego czynność prawną (tak: S. Rudnicki Komentarz do art. 65 k.c. w: J. Gudowski (red) Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna Lexis Nexis 2014 str. 589).

Stosownie do art. 765 k.c., przez umowę komisu przyjmujący zlecenie (komisant) zobowiązuje się za wynagrodzeniem (prowizją) w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomych na rachunek dającego zlecenie (komitenta), lecz w imieniu własnym.

W świetle powołanego przepisu elementami przedmiotowo istotnymi (*essentialia negotii*) komisu jest określenie: 1) sposobu działania przyjmującego zlecenie – jako osoby działającej w imieniu własnym na rzecz dającego zlecenie i w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa; przedmiot zlecenia musi być określony w ten sposób, iż przyjmujący zlecenie (komisant) kupi lub sprzeda rzeczy ruchome; 2) przedmiotu transakcji komisowej; 3) ceny zakupu lub sprzedaży przedmiotu komisu; 4) wynagrodzenia, jakie ma otrzymać komisant (tak również J. Frąckowiak, w: „System Prawa Prywatnego”, t. 7, 2011 rok, s. 733; por. też K. Kruczałak, w: S. Włodyka (red.), „Prawo umów”, s. 368 i n.; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, „Zobowiązania”, 2004 rok, s. 194; A. Szpunar, w: „System Prawa cywilnego”, t. 3, cz. 2, s. 656 i n., Komentarz do kodeksu cywilnego” pod red. E. Gniewka 2017 rok).

Zawarcie umowy komisu nie wymaga zachowania szczególnej formy. Dopuszczalne jest jej zawarcie na czas oznaczony lub na czas nieoznaczony. Umowa komisu może dotyczyć jednej albo większej ilości transakcji, w końcu też może przybrać postać umowy ramowej.

Prowizja jest wynagrodzeniem należnym komisantowi za sprzedaż lub zakup we własnym imieniu, lecz na rachunek komitenta określonej w umowie rzeczy. Może ona zostać ustalona w umowie komisu procentowo (np. 2% od ceny kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomej) lub w sposób sztywny. Jak przyjmuje się w piśmiennictwie, ustalenie prowizji w sposób sztywny nie sprzeciwia się wymogowi kodeksu cywilnego, aby wynagrodzenie komisanta było prowizją, ponieważ przepis nie wymaga, aby wynagrodzenie to zależało od ostatecznej ceny kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomej i, pozostając prowizją, może ono zależeć od ceny rzeczy ruchomej oznaczonej przez komitenta lub zaledwie szacowanej w momencie zawarcia umowy komisu. Jeżeli wynagrodzenie jest odnoszone do ostatecznej ceny kupna lub sprzedaży, to jego wyliczenie w momencie zawarcia umowy sprzedaży nie jest możliwe. Natomiast, jeżeli jest ono odnoszone do ceny oznaczonej przez komitenta lub zaledwie szacowanej (które mogą okazać się inne od ostatecznej ceny kupna lub sprzedaży), to możliwe jest zarówno wskazanie w umowie komisu tego wynagrodzenia jako określonego procentu od określonej, znanej już kwoty – ceny oznaczonej lub szacowanej, jak również, co wydaje się bardziej naturalne, jako określonej kwoty, a więc w sposób sztywny. Takie oznaczenie wynagrodzenia nie powoduje, że mamy do czynienia z inną umową, jedynie zbliżoną do umowy komisu.

Przepisy nie przewidują prawa zwiększenia lub zmniejszenia prowizji sztywnej, jeżeli cena sprzedaży lub kupna rzeczy ruchomej przez komisanta będzie wyższa lub niższa niż cena oznaczona przez komitenta. Z kolei, takie automatyczne zwiększenie lub zmniejszenie należnej wysokości prowizji, przy zachowaniu niezmiennego procentu prowizji w stosunku do ceny kupna lub sprzedaży, będzie konsekwencją uzgodnienia w umowie komisu prowizji procentowej.

Natomiast, umowa, w której komitent nie zobowiązuje się do zapłaty prowizji, nie jest umową komisu (tak też J. Frąckowiak, w: „System Prawa Prywatnego”, t. 7, 2011, rozdz. 12, Nb 36, „Komentarz do kodeksu cywilnego” pod red. Konrada Osajdy 2018 rok). Nie oznacza to jednak nieważności takiej umowy. Albowiem, na zasadzie swobody umów możliwe jest zawarcie przez strony takiej umowy, do której mogłoby znaleźć zastosowanie przepisy art. 734 i n. k.c. regulujące umowę zlecenia.

W doktrynie wskazuje się także, że w sytuacji, gdy umowa komisu przewiduje obowiązek zapłaty prowizji na rzecz komisanta, ale nie określa wysokości wynagrodzenia komisanta, odpowiednie zastosowanie znajdzie przepis art. 735 § 2 k.c. regulujący wysokość wynagrodzenia w przypadku odpłatnego zlecenia. W konsekwencji, w takim wypadku komisantowi będzie się należało się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (tak między innymi „Komentarz do kodeksu cywilnego” pod red. Konrada Osajdy 2018 rok).

W przedmiotowej sprawie, w dniu 26 kwietnia 2016 roku doszło do podpisania umowy nazwanej umową komisu. Jako komisanta wskazano „S. i spółka” spółkę jawną w Ł. a jako komitenta L. B.. Zgodnie umową komisant przyjął do sprzedaży od komitenta samochód marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Strony ustaliły cenę sprzedaży pojazdu na kwotę 52.000 zł. W umowie nie zawarto żadnego postanowienia dotyczącego wynagrodzenia komisanta. Także w czasie rozmów związanych z zawarciem umowy prowadzonych pomiędzy pozwaną, a córką powódki K. B. nie ustalono żadnych kwestii związanych z zapłatą prowizji komisowej.

W rezultacie, umowa z dnia 26 kwietnia 2016 roku, pomimo swej nazwy, nie stanowi w świetle przepisu art.765 k.c. umowy komisu, albowiem brak jest elementu przedmiotowo istotnego umowy komisu, jaką stanowi wynagrodzenie komisant. Z treści zawartej umowy nie wynika, aby komitent zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia na rzecz komisant. Jak wskazano powyżej, umowa komisu dla swej ważności nie wymaga formy szczególnej, a prowizja komisant może być także ustalona w sposób sztywny – niezależny od ceny sprzedaży pojazdu. Jednakże, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, pozwana nie udowodniła, aby strony umowy zawartej w dniu 26 kwietnia 2016 roku ustaliły, że komisant otrzyma wynagrodzenie za sprzedaż samochodu marki L. objętego umową oraz że wynagrodzenie to będzie odpowiadało nadwyżce ponad kwotę 52.000 zł jaką z tytułu sprzedaży pojazdu chciał uzyskać komitent.

Konkludując, umowa zawarta w dniu 26 kwietnia 2016 roku, choć nie stanowi umowy komisu w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, nie jest umową nieważną, lecz rodzajem umowy nienazwanej, do której oceny znajdowały odpowiednie zastosowanie przepisy normujące umowę zlecenia (art.734 i n. k.c.), której warunkiem przedmiotowo istotnym nie jest wynagrodzenie (art.735 k.c.).

Ponadto, na uwagę zasługuje okoliczność, iż umowa nie została podpisana przez L. B., lecz K. B., która była umocowana jedynie do sprzedaży spornego pojazdu. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby K. B. była uprawniona do zawarcia jako pełnomocnik L. B. innej umowy dotyczącej samochodu marki L.. W związku z tym, konsekwencje działania K. B. przy zawieraniu spornej umowy bez umocowania powódki normuje przepis art.103 § 1 i 3 k.c., zgodnie z którym jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta, zaś w braku potwierdzenia ten, kto zawarł umowę w cudzym imieniu, obowiązany jest do zwrotu tego, co otrzymał od drugiej strony w wykonaniu umowy, oraz do naprawienia szkody, którą druga strona poniosła przez to, że zawarła umowę nie wiedząc o braku umocowania lub o przekroczeniu jego zakresu.

Kwestie ważności zawartej przez strony umowy nienazwanej i związanych z tym konsekwencji pozostają jednak bez znaczenia wobec treści żądania pozwu. Albowiem, powódka twierdziła, że umowa zawarta przez strony w dniu 28 kwietnia 2016 roku, a zatem w dniu wypłaty przez pozwaną na rzecz L. B. kwoty 52.000 zł stanowiła umowę sprzedaży.

Zgodnie z przepisem art.535 k.c., przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Umowa sprzedaży jest umową konsensualną, odpłatną, dwustronnie zobowiązującą i wzajemną. Konsensualny charakter umowy sprzedaży oznacza, że stosunek zobowiązaniowy, który w zakresie skutków obligacyjnych kreuje umowa sprzedaży, dochodzi do skutku solo consensu, czyli przez samo porozumienie stron co do przeniesienia własności rzeczy na kupującego. W szczególności, nie jest konieczne dopełnienie innych właściwych czynnościom realnym wymogów takich, jak wydanie rzeczy (przeniesienie posiadania rzeczy), czy zapłata ceny. Albowiem, w świetle przyjętej w polskim kodeksie cywilnym konstrukcji umowy sprzedaży są to zdarzenia będące wyłącznie przejawem wykonania zobowiązania przez jej strony (por. w tej kwestii także J. Skąpski, w „System Prawa Cywilnego” t. 3, cz. 2, s. 29–30; „Komentarz do kodeksu cywilnego” pod red. Krzysztofa Pietrzykowskiego 2013 rok, Komentarz do kodeksu cywilnego” pod red. Edwarda Gniewka 2017 rok).

A zatem, o tym czy doszło do zawarcia umowy sprzedaży decyduje okoliczność, czy strony złożyły zgodne oświadczenia woli, iż sprzedający zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy, a kupujący chce nabyć własność owej rzeczy.

Zgodnie z art.83 § 1 k.c., nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

W świetle powołanego przepisu, pozornosc polega na ujawnionej i zaakceptowanej przez adresata oświadczenia woli różnicy między treścią oświadczenia, a wolą wywołania określonych skutków prawnych. Konstytutywnym elementem

pozorności jest, poza brakiem woli wywołania skutków prawnych, także wiedza i zgoda obu stron czynności, że oświadczenie woli złożone zostało „dla pozorów”. Dodatkowo adresat musi nie tylko wiedzieć o braku woli wywołania skutków prawnych, ale także pozorność złożonego oświadczenia akceptować. Działanie podmiotu składającego pozorne oświadczenie woli charakteryzują zatem dwie cechy: brak zamiaru wywołania skutków prawnych oraz zamiar zmylenia innych osób, ale nie adresata oświadczenia (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 2016 r., I CSK 326/15, opubl. L., w wyrok z dnia 25 lutego 1998 roku, II CKN 816/97, opubl. L., B. P., „Wady oświadczeń woli”).

Jeżeli pozorne oświadczenie woli złożone zostało w celu ukrycia innej czynności, nieważność czynności pozornej nie oznacza nieważności czynności ukrytej. W takim przypadku mamy do czynienia z dwoma oświadczeniami woli: pozornym (symulowanym) oraz „ukrytym” (dysymulowanym). Ukryte oświadczenie woli stanowi element ukrytej (dysymulowanej) czynności prawnej. Z czynnością ukrytą mamy do czynienia, jeśli spełnione są cztery warunki: 1) strony są zgodne co do treści czynności ukrytej; 2) akt dysymulowany jest współczesny (równoczesny) pozornemu (a nie późniejszy); 3) czynność dysymulowana jest treściowo różna od symulowanej; 4) akt dysymulowany jest tajny dla innych osób (tak między innymi B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, w: System Prawa Cywilnego, t. I, 1985 rok, s. 662; Biruta Lewaszkiewicz-Petrykowska, „Wady oświadczeń woli”).

W niniejszej sprawie, powódka twierdziła, iż w dniu 28 kwietnia 2016 roku pozwana nabyła od niej samochód marki L., a zawarta w dniu 26 kwietnia 2016 roku umowa komisji miała charakter pozorny.

W ocenie Sądu, L. B. na której w tym zakresie, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał ciężar udowodnienia, nie wykazała ani pozornego charakteru umowy komisji, ani zawarcia przez strony tej umowy w celu ukrycia umowy sprzedaży.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego, wynika, iż L. B. zgodziła się na zawarcie umowy komisji, gdyż L. B., który był zainteresowany zakupem samochodu marki L., chciał go nabyć za pośrednictwem pozwanej spółki jako komisanta. Natomiast, przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody, nie dają podstaw do ustalenia, że zarówno L. B. jak i „S. i spółka” spółka jawna w Ł. nie zamierzały wywołać skutków prawnych związanych z umową zawartą w dniu 26 kwietnia 2016 roku i wyrażały zgodę na to, aby ich oświadczenia woli zawarte w tej umowie zostały złożone jedynie „dla pozorów”. Wręcz przeciwnie z przeprowadzonych dowodów wynika, że „S. i spółka” spółka jawna w Ł. chciała zawrzeć umowę komisji dotyczącą samochodu marki L.. W tym miejscu warto przypomnieć, iż podpis pod umową z dnia 26 kwietnia 2016 roku złożyła K. B., która dysponowała pełnomocnictwem udzielonym jej przez matkę jedynie do zawarcia umowy sprzedaży samochodu marki L.. Strona powodowa nie udowodniła, aby woła L. B. było przystąpienie do umowy z dnia 26 kwietnia 2016 roku za zgodą drugiej strony dla pozorów i aby do takiej czynności umocowała K. B..

Powódka nie wykazała także, aby doszło do zawarcia ukrytej umowy sprzedaży. Albowiem, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, brak jest podstaw do przyjęcia, że L. B. i „S. i spółka” spółka jawna w Ł. uzgodniły warunki ukrytej czynności prawnej w postaci umowy sprzedaży. Jak wynika z przesłuchania strony pozwanej, „S. i spółka” spółka jawna w Ł. nie miała zamiaru nabyć własności samochodu marki L., lecz chciała go sprzedać w ramach prowadzonej działalności gospodarczej uzyskując za to wynagrodzenie, nie złożyła też oświadczenia woli, iż chce nabyć własność owego pojazdu. Nabyciem spornego pojazdu był zainteresowany L. B., który ostatecznie zrezygnował jednak z jego zakupu.

W tej sytuacji, nie sposób przyjąć, iż L. B. i „S. i spółka” spółka jawna w Ł. zawarły umowę sprzedaży, skoro jak wskazano powyżej o zawarciu umowy sprzedaży decyduje okoliczność, czy strony złożyły zgodne oświadczenia woli, iż sprzedający zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy, a kupujący chce nabyć własność owej rzeczy. Dodatkowo, zgodnie z twierdzeniami powódki do zawarcia umowy sprzedaży miało dojść w dniu 28 kwietnia 2016 roku, a umowa nazwana umową komisji została podpisana w dniu 26 kwietnia 2016 roku. Nie jest zatem spełniony warunek ukrytej czynności prawnej, jakim jest równoczesność czynności pozornej i dysymulowanej, która nie może być późniejsza.

Powódka twierdziła, że w dniu 28 kwietnia 2016 roku sprzedawała pozwanej samochód marki L., lecz nie wypełniła ciężącego na niej w takiej sytuacji obowiązku powiadomienia na piśmie zakładu ubezpieczeń, w terminie 14 dni od

dnia przeniesienia prawa własności pojazdu, o fakcie przeniesienia prawa własności tego pojazdu i o wskazanych w ustawie danych posiadacza, na którego przeniesiono prawo własności pojazdu, choć leżało to w jej interesie. Także zawiadomienie Starosty (...) Wschodniego o zbyciu pojazdu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zostało dokonane znacznie później, co wynika z daty potwierdzenia zgłoszenia zbycia pojazdu, które wystawiono w dniu 2 stycznia 2017 roku.

Wbrew twierdzeniom powódki, okolicznością przesądzającą o charakterze i skutkach zawartej przez strony umowy nie jest fakt wynajmowania samochodu marki L. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przez pozwaną, po podpisaniu umowy z dnia 26 kwietnia 2016 roku, K. B.. Zdaniem Sądu, w świetle postanowień umowy z dnia 26 kwietnia 2016 roku, a w szczególności § 5 tej umowy, pozwana nie była uprawniona do wynajmowania owego pojazdu w tym K. B., gdyż nie była to czynność niezbędna do jego sprzedaży. Jednakże, nie jest to okoliczność świadcząca o tym, że pozwana nabyła w dniu 28 kwietnia 2016 roku własność owego pojazdu, lecz ewentualnie okoliczność świadcząca o naruszeniu przez pozwaną treści zobowiązania powstałego na skutek zawarcia umowy z dnia 26 kwietnia 2018 roku. Albowiem, zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, wynajmujący nie musi być właścicielem rzeczy. Jest on jedynie zobowiązany zgodnie z przepisem art.659 § 1 k.c. oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony (tak między innymi Witold Czachórski „Zobowiązania” 1970 rok, Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 14 kwietnia 1961 roku, 3 CR 806/60, opubl. OSNC 1962 rok, Nr 3, poz. 101; Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 lutego 1997 roku, II CKN 48/96, opubl. Legalis. „Komentarz do kodeksu cywilnego” pod red. K. Pietrzykowskiego 2018 rok).

Konkludując, powódka nie udowodniła, aby sprzedała samochód marki L. pozwanej i aby obowiązek zapłaty składki z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza tego pojazdu mechanicznego przeszedł z dniem sprzedaży pojazdu na pozwaną stosownie do przepisu art.31 ust.1 i art.32 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W konsekwencji, L. B. nie wykazała podstawy swego roszczenia regresowego z tytułu zapłaty składki za okres po dniu 26 kwietnia 2016 roku.

Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż powódka nie udowodniła także, iż to z jej majątku nastąpiła zapłata owej składki, a zatem iż to jej przysługuje roszczenie o jej zwrot. Albowiem, ze złożonej do akt sprawy kserokopii potwierdzenia przelewu (k.16) wynika, że zapłaty dochodzonej pozwem kwoty dokonała K. B., a ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań K. B. nie wynika, aby ów przelew został dokonany ze środków powódki.

Mając na uwadze powyższe, powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia swoich praw. Powódka przegrała proces w całości, a zatem była zobowiązana do zwrotu na rzecz pozwanej poniesionych przez nią kosztów procesu w łącznej kwocie 287 zł, na którą złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 270 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.